GAZETA KRAKOWSKA

Nro 37.

Z KRAKOWA DNIA 9. MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Paryża d. 20 Kwietnia.

Minister sekretarz, Hrabia Daru poiechał d. 14 ieszcze do Moguncyi, gdzie do dnia dzisieyszego znayduie się N. Cesarz.

Cesarski list, którym N. Cesarzowa postanowiona iest rejentką państwa, wszystkie sądy wciągnęły do Xiąg swoich i uroczyście ogłosiły.

Cesarzowa Rejentka otoczona wszystkiemi wielkiemi urzędnikami państwa ministrami, członkami orderów państwa, honorowemi swojemi damami i dworem, dała d. 18 przed mszą w pałacu St. Cloud dyplomatyczną audyencyą.

Cesarsko-Austryacki Ambassador, Xże Schwarzenberg, miał szczęście na tey audyencyi stawić przed N. Cesarzową Hrabiego Clam, C. K. szambelana i adjutanta swoiego poselstwa; Poseł W. Xcia Frankfortskiego, Hrabia Keller, Barona d'Alberg; Saski poseł Baron Just, Hrabiego Matuszewicza, ministra skarbowego Xięstwa Warszawskiego, a Xże Bassano, minister związkow zagranicznych, trzech Amerykanow, to iest syna Jenerała Rensselaer z Nowegoiorku, PP. Smith i Caroll z Filadelfii.

Wyrokiem d. 14 udzielił N. Cesarz Ministrowi morskiemu, Hrabiemu Decres, tytuł Xcia.

Jedno z pism paryzkich donosi pod d. 5 b. m. o powrocie Barona Desgenettes, naywyższego lekarza wielkiego woyska, i dodaie: "Dostawszy on się przez zdarzenia woienne w niewolą nieprzyiacielską, winien swoią wolność wyrokowi Cesarza Rossyyskiego, który niemniey czyni zaszczytu temu Monarsze, iż umie cenić wielkie talenta, iak sławnemu temu mężowi, który w środ okropney woyny widzi się bydź uważanym iako przyiaciel i dobroczyńca rodzaiu ludzkiego.,, P. Desgenettes wyiechał d 13 Marca z Wilna i zostawił tam P. St. Ursin, który miał lekarską staranność około chorych jeńcow Francuzkich.

Xże Castiglione (Marszałek Augereau) mianowany iest woyskowym rządcą w kraiach W. Xięstwa Frankfortskiego i Xięstwa Nassau.

Ukończenie dołączonych pism do raportu Ministra związków zagranicznych, Xcia Bassano, względem oderwania się Pruss.

Odpowiedź na Notę Posła Pruskiego, Barona Kru emarka.

W Paryżu d. 1 *Kwietnia* 1813.

Mci Baronie! Okazałem N. Cesarzowi notę, którą raczyłeś mi pod d. 27 Marca przesłać. Wszystko co zawiera godnem zastanowienia się, wychodzi na to: Prussy starały się i zawarły z Francyą w roku 1812 przymierze, ponieważ woyska Francuzkie były bliżey, niżeli Rossyyskie kraiow Pruskich. W roku 1813 zrywaią to przymierze, ponieważ woyska Rossyyskie znayduią się bliżey kraiow Pruskich, niżeli Francuzkie. Potomność osądzi, czyli takie postępowanie iest uczciwem, godnem wielkiego Monarchy, i zgodne z słusznością i zdrową polityką. Wymierza ona we wszystkich przypadkach sprawiedliwość wytrwałości WPana gabinetu i iego zasadom. W roku 1792 gdy Francya skołatana wewnątrz rewolucyą, a zewnątrz zagrożona napadem strasznego nieprzyiaciela, zdawała się upadać, wydały iey Prussy woynę. We trzy lata potem, gdy Francya przezwyciężyła sprzymierzone woyska, opuściły Prussy sprzymierzyńcow, przeszedłszy na stronę konwencyi, i Król Pruski był pierwszym z uzbroionych przeciw Francyi Królow, który uznał rzeczpospolitą. Po czterech zaledwo upłynionych latach (w roku 1799) doświadczyła Francya zmiany szczęścia w woynie; przegrane zostały bitwy w Szwaycaryi i we Włoszech; Xże Jorku wyladował do Hollandyi i rzeczpospolita była od północy i południa zagrożoną. Zmieniło się szczęście, zmieniły się z nim i Prussy. Wszelako Anglicy wypartemi zostali z Hollandyi, Rossyanie pobitemi byli pod Zurich, zwycięztwo powrociło do chorągwi Francuzkich we Włoszech, i Prussy były znowu przyiaciołmi Francyi. W roku 1805 uzbraiała się Austrya. Obrociła oręż swoy ku Dunaiowi, napadła Bawaryą, gdy tymczasem Rossyyskie woyska przeszły za Niemen i postępowały nad Wisłą. Połączenie się trzech wielkich mocarstw i niezmierne ich przygotowania zdawały się zapowiadać Francyi wielkie klęski. Prussy nie wahały się podpisać traktatu Berlińskiego i cień Fryderyka zgo wzięty był za świadka wieczney nienawiści, którą Francyi poprzysięgły. Gdy Minister Pruski wysłany był do J. C. K. Mci do Morawii, dla przepisywania praw, przegrali właśnie Rossyanie bitwę pod Austerlitz, i iedynie wspaniałości Francuzow winni byli, że mogli do oyczyzny powrocić: Prussy zerwały zaraz przed sześciu tygodniami zawarty w Berlinie traktat, odwołały sławną przysięgę Potsdamską, zdradziły Rossyą, rownie iak dawniey Francyą, i weszły w nowe z nami związki.

Z wiecznie chwieiącey się polityki, zrodziła się w publicznem mniemaniu w Prussiech prawdziwa anarchiia. Przesadzenie ogarnęło umysły i rząd Pruski nie był więcey w stanie kierować niemi. Pociągnęły go za sobą, i w roku 1806 wydały Francyi woynę, w tey właśnie chwili, kiedy interes ich naywięcey im nakazywał zostawać z tem państwem w dobrem porozumieniu. Prussy zupełnie zdobyte, przypuszczone nakoniec mimo

oczekiwania zostały do podpisania traktatu w Tylży, przez który wszystko otrzymały, a nic nie dały. W roku 1809 wybuchnęła woyna z Austryą; Prussy chciały znowu system swoie odmienić; ale gdy pierwsze woyskowe zdarzenia nie zostawiały więcey wątpliwości względem przyszłych wypadkow, usłuchały Prussy rady mądrości i nie odważyły się oświadczyć. W roku 1811 gdy uzbraiania Rossyi groziły Europie nową woyną, jeograficzne położenie Pruss niedozwolało im bydź oboiętnym widzem gotuiących się zdarzeń. Byłeś, Mci Baronie, w miesiącu Marcu powyższego roku upoważniony do starania się o przymierze z Francyą, i nie potrzebną byłoby rzeczą przypominać tu WPanu, co w owym czasie zachodziło; nie potrzebną, przywodzić kilkokrotne WPana prozby i nalegania.

N. Cesarz pamiętaiąc na przeszłość, zastanowił się w początkach co miał czynić. Ale zresztą pomyślał, że Król Pruski nauczony doświadczeniem, porzuci nakoniec chwieiącą się politykę swego gabinetu. J. C. K. Mość miał Królowi Pruskiemu wdzięczność za czynione w Peterzburgu kroki, zapobiegaiące woynie. Oprocz tego nie zgadzało się z iego sprawiedliwością i iego sercem, aby ze względu na polityczne korzyści wypowiadać woynę. Oddał się osobistem czuciom dla WPana Monarchy i zezwolił na związek z nim.

Poki służyło nam szczęście woyny, okazywał się WPana dwor wiernem; ale zaledwo zawczesna zima zwrociła nasze woyska nad Niemen, gdy oderwanie się Jenerała Jorka dało powod do zanadto słusznego niedowierzania. Oboiętne postąpienie WPana dworu przy tak ważney okoliczności, wyiazd Króla do Wrocławia, zdrada Jenerała Bülow, który ułatwił nieprzyiacielowi przeprawę za Odrę, wydane rozkazy powołuiąc niespokoyną i buntowniczą młodzież do oręża, zebranie się w Wrocławiu ludzi, którzy znanem są iako naczelnicy burzliwych partyy i podżegacze woyny w roku 1806, codzienne związki między WPana dworem i głowną kwaterą nieprzyiacielską, nie dozwalały wątpić dłużey o postanowieniach WPana gabinetu, gdy d. 27go Marca odebrałem, Mci Baronie, WPana notę, która bynaymniey nie była zadziwiaiącą.

Prussy chcą, iak ta nota opiewa, odzyskać dziedzictwo swych przodkow; lecz moglibyśmy się zapytać, kiedy Prussy mowią o stratach, które przez obłudną swoią politykę poniosły, czyli nie miałaby także nabyciow do włożenia do szali? Czyli pomiędzy temi nabyciami nie znayduią się niektóre, które winna niewierney swoiey polityce? Tak naprzykład winny Szląsk poświęceniu woyska Francuzkiego w murach Pragi, a wszystkie nabycia w Niemczech zgwałceniu ustaw i dobra ciała Niemieckiego. Prussy mowią o swoim życzeniu otrzymania pokoiu na stałych podstawach; ale iakże można bydź pewnem stałego pokoiu z mocarstwem, które mniema mieć prawo do łamania umow za odmianą szczęścia?

J. C. K. Mość przenosi otwartego nieprzyiaciela, nad, przyiaciela, który w każdey chwili gotow iest opuścić go.

Nie chcę rozszerzać się daley nad temi uwagami, ale przestanę na pytaniu,

)2(

coby oświecony ſtatyſta, przyiaciel swoiego kraiu, był uczynił, gdyby znayduiąc się na czelę interessow Pruss, poſtępować był chciał na początku rewolucyi podług zasad zdrowey i moralney polityki. Byłżeby w roku 1792 Prussy w woynę wplątał, którey wypadki zoſtawić mogł potężnieyszem pańſtwom? A gdyby to był uczynił, byłżeby radził złożyć broń przed ukończeniem rewolucyi? Gdyby wszelako był się skłonił do uznania rzeczypospolitey, nie byłżeby trwał w swoim syſtemacie, nie byłżeby ſtarał się z niego korzyſtać, nie byłżeby użytkował z uczuciow, iakiemi natchnął Francyą Monarcha, który poszedł wbrew przesądowi? Byłby wpływ Pruss na północ przez związki przywrocił; monarchiią Fryderyka utwierdził i Pruss szczęście wewnątrz, a powagę zewnątrz przez ściśle związki z Francyą ugruntował. Nie dałby się był w roku 1799 przemiiaiącem powodzeniem naszych nieprzyiacioł zaślepić. Byłby w roku 1805 tak z polityki, iako też z powagi odrzucił przymierze, do którego wciągnęły Prussy Angliia, Rossya i Auſtrya. Gdyby iednak przez nieprzewidziane okoliczności wciągniony był do poprzysiężenia na grobie Fryderyka, nie byłby zapewne tey przysięgi złamał po bitwie Auſterlickiey; byłby, acz przy fałszywem poſtanowieniu, przynaymniey ten chwalebny uczynił wybor, iżby nie odſtąpił w nieszczęściu swoich sprzymierzyńcow. Gdyby w roku 1812 był mogł zapomnieć, iż Rossya czyniła w Tylży dla Pruss wszyſtko, co tylko okoliczności dozwalały, i gdyby był podpisał przymierzę z Francyą, byłby mu wiernym. Byłby w nieprzewidzianych zdarzeniach znalazł sposobność nadadź Prussom, pomimo ich słabości, piękną rolą, i nie byłby dawał poznać wątpliwych uczuciow, do których chwalebnego wspomnienia mogłby się był w swem czasie odwołać. Tak uczciwe poſtępowanie byłoby nawet u nieprzyiacioł ziednało Prussom szacunek. Nie byłyby się uwodziły nienawiścią, ale szłyby były za prawdziwem swoim dobrem; Jenerał Jork nie byłby zdradziecko poſtąpił, a Rossyanie nie byliby za Niemen przeszli; Bülow nie byłby zdradził, i Rossyanie nie byliby się za Odrę przeprawili, i nie byliby się wyſtawili na klęski, które im grożą; nakoniec Francya przekonałaby się była o potrzebie pośrodkuiącego kraiu między nią i Rossyą, byłaby go w wiernych Prussach znalazła i zezwoliłaby była dla dobra swoiego syſtematu, dla pokoiu i spokoyności świata, co ieſt iedynym iey celem, na powiększenie mocarſtwa, które dałoby było dowod swey rzetelności.

Teraz, Mci Baronie, coż pozoſtaie Prussom? Nie zrobiły nic dla Europy, nic dla dawnego sprzymierzyńca, nie zrobią nic dla pokoiu. Mocarſtwo, u którego umowy są tylko warunkowe, nie może bydź użytecznym pośrodkuiącym kraiem; nie daie żadney pewności; ieſt tylko celem nieufności; nie ieſt warownią.

Zdarzenia tegoroczniey zimy są widocznem dziełem Opatrzności; dopuściła ie dla odkrycia fałszywych nieprzyiacioł, a okazania wiernych przyiacioł; dała także J. C. K. Mci dosyć sił, dla zapewnienia zwycięztwa iednych, a ukarania drugich.

Przy ukończeniu moich ſtosunkow z

WPanem, Mci Baronie, winszuię sobie szczęścia, iż mogę Mu oświadczyć ukontentowanie moiego Monarchy z Jego postępowania w czasie bawienia tu iego. J. C. K. Mość żałuie WPana iako woyskowego i iako człowieka honoru, iż musiałeś takie oświadczenie podpisać. Mam honor przesłać WPanu żądane paszporty. Przyymiy, Mci Baronie, zapewnienie moiego wysokiego szacunku.

(Pod.) *Xże Bassano.*

Z Kopenhagi d. 12 *Kwietnia.*

Dzisieysza gazeta rządowa donosi, iż d. 6 b. m. z rana przepłynęła Angielska flota o 41 żaglach, a po południu kupiecka flota tegoż narodu z północnego morza około Skagen do Kattegat.

Inna Angielska flotta, przy którey znaydowało się 110 kupieckich statkow, wypłynęła d. 7 z rana z szwedzkiego portu Karlskrony i długim szeregiem przez Sund przepłynęła. Gdy około duńskich twierdz Kronburg i Helsinger przepływała dawano do niey żywo bombami ognia; duńskie działowe łodzie goniły także rzeczone statki, ale dla przeciwnego wiatru nie mogły żadnego dognać. Dwa angielskie statki uwięzły pod Helsingborgiem na piasku.

W Xięstwach Duńskich Szleswiku i Holsztynie wyszło Królewskie rozporządzenie, mocą którego następuiące osadnicze towary od dotychczasowego zakazu są aż do dalszego czasu wyięte: bawełna, ryż, rum i farbowne drzewo. Towary te opłacane bydź maią wedle taryffy roku 1803, a taryffy roku 1810 i 1811 są zawieszone.

Z Kassel d. 20 *Kwietnia.*

Wczoray odwiedził N. Król koszary gwardyi, potem udał się do założonego za Kolońską bramą obozu. J. K. Mość był bardzo kontent z dobrey postawy woyska i panuiącego pomiędzy niem dobrego porządku.

Kilku nieubranych ieszcze i do pułkow nie wcielonych popisowych, uwięzionych przez słabych rodzicow, uciekło. J. K. Mość przez wzgląd na ich niedoświadczenie darował niektórym winę, którzy się dobrowolnie stawili, ale sześciu naywinnieyszych rozstrzelanych zostało.

Wyrok Królewski pod d. 18 b. m. stanowi: Pułkownik Mauvillon, który dowodził w departamencie Harz, iest oddalony, ponieważ opuścił swoie stanowisko, chociaż nie był nieprzyiacielską siłą zniewolony.

Innym wyrokiem pod dniem wczorayszym mianowanemi są: Pułkownik Schlotheim, dowodca miasta Kassel, Jenerałem brygady; Pułkownik Laville-sur-Jllon, rządca zamku Kasselskiego, adjutantem J. K. Mci; Pułkownik Beneville, podrządca pałacu w Napoleonshöhe, rządca zamku Kasselskiego; Kawaler Goyso, marszałek pałacu, podrządcą pałacu Napoleonshöhe.

D. 13 Kwietnia część osady Magdeburskiey zrobiła znowu wycieczkę do okolic za Elbą. Władze Francuzkie zbieraią z wszystkich wsiow na lewym brzegu z pośpiechem żywność do Magdeburga.

Z Moguncyi d. 24 *Kwietnia.*

N. Cesarz Napoleon, który dotąd tu bawił, wyiechał dziś do woyska.

Stanowisko woysk Francuzkich było d. 20 b. m. następuiące:

Wicekról Włoski ftał w dawnem swoim ftanowisku; lewe iego skrzydło opierało się o Elbę, prawe o Harz. Xżę Moskwy (Marszałek Ney) ftał w Erfurcie; Xżę Raguzy (Marszałek Marmont) w Gota; Xżę Iftryi (Marszałek Bessieres) w Eisenach; Jenerał Bertrand w Koburgu; Jenerał Souham w Weimarze, z którego miafta szwadron 10go pułku i szwadron Badeńskiey jazdy wyparły 300 Pruskich huzarow.

Bawarska brygada pod dowodztwem Jenerała Hrabiego Rechberg, która w teraźnieyszey woynie okrywa się zawsze chwałą, a przy uftępie dywizyi Jenerała Durutte z Drezna nad Saalę, tylną ftraż ftanowiła, udała się z okolic Magdeburga przez Gotę i Schmalkalden ku Bamberkowi, i lubo d. 13 z rana napadniona była od nieprzyiaciela w Langensalza i cokolwiek dział utraciła, doszła szczęśliwie do Bamberga i złączyła się z dywizyą Jenerała Reglowicha.

Z Sprackensehl (w Hanowerskim między Celle i Uelzen) odbieramy pod d. 19 b. m. naftępuiące doniesienia:

"Jenerał Morin poszedł z 4 bataliionami piechoty, 4 działami i 800 jazdy przeciw miaftu Celle, gdzie gwałtem wpadł razem z 900 kozakami, którzy to miafto pod Jenerałem Dörnberg osadzone trzymali. Ułani od 2go i 4go pułku okazali nadzwyczayną odwagę w uderzeniu na kozakow: 12 kozakow, pomiędzy któremi 2 officerow zoftało w ulicach Celle zabitych, ieden kozak i 10 koni poymanych, a przeszło 50 ranionych. Nieprzyiaciel spalił moft, który idzie w środku miafta przez rzekę Allerę; ale natychmiaft zoftał inny przez bataliion od 3go cudzoziemskiego pułku wyftawiony, który zupełnie wyparł nieprzyiaciela z miafta.

"Jenerał Sebaftiani poftąpił wczoray z 6 bataliionami i 1400 jazdy drogą od Gifhorn i Uelzen naprzod, i ftanął w Gross-Oesingen wyparłszy ftamtąd 600 kozakow. Dziś rowno z świtem ruszył w dalszą drogę w tym samem kierunku aż do Sprackensehl, gdzie miał nieprzyiaciel 1500 konnicy. Lekka iego jazda, wsparta dwiema szwadronami kierysserow i bataliionem piechoty, uderzyła śmiało na nich i zaraz zaczęli uftępować. Jenerał Sebaftiani kazał ich żywo ścigać; zabrano w niewolą 5 kozakow, 11 zabito, a wielu raniono. Przednia iego ftraż ścigała ich o trzy mile na poł drogi do Uelzen. Od niego tylko zależało poyśdź tego ieszcze wieczora do Uelzen; ale że ta droga za nadto oddalała go od związkow z Wicekrolem Włoskim, a oprocz tego dowiedział się, że nieprzyiaciel tego ieszcze rana wprowadził ieden bataliion, 3 działą i 600 kozakow do Wittingen. Poftanowił zatem iśdź tym kierunkiem, w nadziei zniesienia tego nieprzyiacielskiego oddziału, ieżeli tam ieszcze ftoi i oczyścić zupełnie na prawem boku związek między Magdeburgiem i Brunświkiem przez Helmftädt.

"Siłę Rossyyską na niższey Elbie nie rachuią iak 4000 konnicy, 8 dział i 2 lub 3 bataliiony piechoty. Są to zawsze oddziały Dörnberga, Benkendorffa, Tettenborna i Czerniszewa; oftatni znaydował się tu dziś rano.

"W tey chwili przybyły chłop z Uelzen doniosł, iż tam znayduie się około 3000 kozakow, którzy zgromadzili się tam od wczorayszа; że zdaią się bydź

w poruszeniu, i że widział 6 wozow przybyłych z ranionemi.„

Jenerał Montbrun, dowodzący przednią strażą korpusu Xcia Eckmühl (Marszałka Davoust) wydał przed odeyściem z Luneburga d. 8 Kwietnia następuiącą odezwę do mieszkańcow:

Mieszkańcy Luneburscy! Zaburzenia, które pokazały się w waszem mieście, wymagały surowych środkow, które mądrość przedsięwziąść nakazała. Sto znacznieyszych mieszkańcow uwięzionych zostało iako zakładnikow. Dla woiownikow Francuzkich karanie mieszkańcow iest bolesną koniecznością. Dla mnie było to nayprzykrzeyszą powinnością. Dowiedziałem się atoli z radością, iż dobrze myślący mieszkańcy Luneburga nie należeli czynnie do zaburzeń. Doniosłem o tem Xciu Eckmühl, i odebrałem od niego zlecenie uwolnić zakładnikow i oświadczyć mieszkańcow, iż kontent iest z teraźnieyszego ich postępowania, i że obłąkania kilkunastu osób, które dały się uwieśdź zwodnictwu naszych nieprzyiacioł pamiętać nie będzie, które na przyszłość nie da miasto żadnego powodu do nieukontentowania. Przyrzeczenie znakomitszych mieszkańcow zaręcza mi, iż nie będę miał przykrości dowiedzieć się, że wasze postępowanie każe wam się obawiać zbliżenia się woysk Francuzkich, ieżeliby okoliczności woyny oddaliły nas stąd na chwilę. W Luneburgu d. 8 Kwietnia 1813.

Jenerał dowodca przedniey straży 1go korpusu.
Alexander Montbrun.

Z Neapolu d. 5 *Kwietnia.*

Dzień 25 Marca, iako dzień urodzin N. Króla obchodzony tu był uroczyście. Rowno z świtem wystrzały z dział zapowiedziały tę uroczystość. O godzinie 8 stanęło w obozie zamiastem 36 bataliionow, procz gwardyi Królewskiey, pod bronią, gdzie J. K. Mość rozdawał rożnym korpusom chorągwie, i wszystkie znayduiące się tu woyska, wraz wyborowemi kompaniiami legiiow prowincyonalnych, lustrował. Dla NN. Królestwa wystawiony był przepyszny namiot, na około którego znaydowały się pięknie przybrane trybuny dla ciała dyplomatycznego, osób dworu Królewskiego, dam pałacowych, małżonek ministrow i wielkich urzędnikow, cywilnych i sądowych władz, szlachty i znakomitszych na tę uroczystość zaproszonych osób. Na wschodach do tych trybun, które obszerny amfiteatr wyobrażały, znaydowało się bardzo wiele widzow za biletami w puszczanych. Usiadłszy NN. Królestwo na przygotowanym dla siebie tronie, rozdawał Król ordery, potem podawane mu od Marszałka Perignon chorągwie rozdał korpusom, a nakoniec miał do nich następuiącą mowę:

"Zołnierze! W dniu tym, w którym zgromadziło się tu urządzone Neapolitańskie woysko, przyiemno iest moiemu sercu powierzyć waszey waleczności i wierności chorągwie królestwa. Przyymiycie ie więc z rąk waszego Monarchy i oyca. Niechay zawsze w waszych bataliionach powiewaią; niechay w bitwach posłużą za punkt połączenia się i będą postrachem nieprzyiaciela! Zaprzysiążcie ich bronić; zaprzysiążcie za chwałę i w obronie oyczyzny i tronu umrzeć. Wasz Król nie każe wam iśdź przeciw nieprzyiacielowi

ale wam przewodniczyć będzie. Dzielić razem będziemy niebezpieczeństwa i chwałę.„

Zaledwo J. K. Mość ostatnie słowa wymowił, gdy ze wszystkich stron dał się słyszeć powszechny okrzyk: "Niech żyie Król!„ który przez cały oboz tysiączne głosy powtorzyły. J. K. Mość przeieżdżał potem pomiędzy wszystkiemi szeregami, oglądał iak naydokładniey wszystko i rozmawiał naygrzeczniey z każdem. Rozkazał woysku niektóre czynić obroty, przeciągnąć wszystkiem korpusom około siebie i powrocił przy niezmiernym natłoku ludu do miasta. W wieczor było na wszystkich teatrach bezpłatne widowisko i całe miasto było oświecone.

D. 2 b. m. wypłynęły z portu tuteyszego liniiowy okręt Capri i fregata Karolina. Król zamyśla przedsięwziąśdź podroż do Apulii i nad brzegi Adryatyckiego morza.

W Sycylii, a mianowicie w Palermo, dokąd Król Ferdynand ziechał, dla obięcia znowu rządow, które na czas tylko swoiey słabości synowi powierzył, zaszły zaburzenia. Lud obrażony co raz bardziey wzmagaiącą się drogością pierwszych potrzeb, a mianowicie zboża, co przypisuie codziennemu onego wywozowi do Malty, Hiszpanii i na środziemne morze, porwał się zaraz po przybyciu Króla do stolicy na Anglikow, i mocą tylko oręża potrafiono go poskromić. Król musiał do Monreale, a stamtąd do wieyskiego swoiego mieszkania Ficuzza niechać, Królowa nie opuściła Castelvetrano, gdzie od dawnego czasu mieszka. Wiele znakomitych osob, o których miano podeyrzenie, iż lud przeciw Anglikom podnieciły, zostało uwięzionych. Wszystkie Angielskie woyska zgromadziły się z rozkazu Lorda Bentink w iedno mieysce i siła morska powołana nawet została z Messiny do Palermo.

Z Laibachu d. 20 Kwietnia.

Wyrokiem Cesarskiem pod d. 8 b. m. ustanowione są dla rozdać się maiących w prowincyach Illiryyskich kopalni i dobr czwartey klassy, ażeby lepiej użyte były, towarzystwa administracyyne. Darowizny te podzielone są na akcye po 2000 fr. Towarzystwa te mieć będą naywyższego zawiadowcę (syndyka) i kassiera w Paryża, a kommissarzow w krain.

Od roku 1809 napastowany był niższy Krain od kupy rabusiow, którey nie podobna było odkryć schronienia i kryiowek. Nakoniec wyśledzoną i wytępioną została. Dziesięciu tych łotrow przyprowadzono przed nadzwyczayny sąd w Laibachu, z których d. 10 skazanych zostało pięciu na śmierć, a 4 na wieczne ciężkie więzienie. Dziesiąty umarł w więzieniu. Inna kupa plondrowała długo w byłey Weneckiey Illryi; lecz i tey iuż nie ma. Herszt iej Bartolo Kirin, inaczey Micaez nazywaiący się, który wszystkie owe okolice napastował, pochwycony został d. 9 b. m. i od tego czasu bezpieczne znowu są drogi przez tę prowincyą.

Z Stuttgardu d. 26 Kwietnia.

Wczoray przybył tu Król z Ludwigsburga; przed południem miał radę z ministrami, a dziś w południe dał audyencyą nowo przybyłemu Francuzkiemu posłowi Baronowi Latour-Maubourg, na mieyscu odwołanego P. Dumoustier.

DODATEK
DO Nro 37.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Od granic Saskich d. 25 Kwietnia.

Cesarsko - Rossyyskie i Pruskie głowne woysko ma stanowisko swoie na prawym brzegu Saalii w linii prostopadłey. Lewem skrzydłem dowodzi Jenerał Miłoradowicz. Srodek pod Jenerałem Blücher stoi w Altenburgu. Prawe skrzydło pod Jenerałem Wittgensteinem w Döblitsch. Odwod zbliżał się do przedniey linii.

NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski przyiechali wczoray do Drezna. Cesarz Rossyyski stanął w Brylowskim pałacu, a Król Pruski w części Królewskiego zamku. Od kilka dni przechodzi ieszcze tędy wiele żołnierzy do głownego woyska nad Saalą. Straże Francuzkie cofnęły się cokolwiek. Dotąd nie zaszło ieszcze nic ważnego pomiędzy obustronnemi głownemi woyskami.

W całey Saxonii żalą się na swoie położenie z powodu obecności licznego woyska, któremu dostarczać muszą rożnego gatunku potrzeby. Ustanowiona przez Króla rządowa kommissya w Dreznie, od przybycia Barona Steina d. 10 do Drezna i zaprowadzenia pod iego prezydencyą będącey nadzwyczayney kommissyi, znacznie w swey władzy ograniczoną została. Mowiono tam o miesięcznem wybieraniu podatkow, o utworzeniu deputacyi z stanow, i t. d.

Przez Koburg przeszło od Menu wiele Francuzkiego woyska w kierunku ku Jenie i Erfurtowi. D. 16 oczekiwany tamże był korpus Bawarski.

Z Londynu d. 3 Kwietnia.

P. Whitbread uczynił d. 31 Marca w niższey izbie wniosek o poselstwo do wyższey izby, z prozbą o pozwolenie Lordowi Moira przybydź do niższey izby i opowiedzieć niektóre szczegóły o postępowaniu Xżny Wallii. P. Whitbread dodał, iż Lord Moira dał poznać w publicznym iednym liście, iż doradcy Xżny Wallii czekali z odnowieniem iey sprawy, poki zawiadowca Belwederu (P. Kenny) nie umrze. Jest to brzydka potwarz, ponieważ każe się domyślać, iż Kenny miał coś do powiedzenia przeciw niewinności Xżny. Mowca oświadczył, iż podobny wniosek przeciwi się przepisom parlamen-

towem, gdyż żaden Lord nie może bydź do zeznania pociągany, chybaby sprawa była iuż rozpoczęta.

Lord Castlereagh powiedział, iż P. Withbread sześć razy iuż tę sprawę w prowadzał i sześć razy widział ią odrzuconą, i dla tego ią tylko ponawia, aby pomnażał niespokoyność publiczności. P. Ponsonby toż samo powtorzył. P. Burdett bronił P. Whitbread. Wiele członkow oświadczyło się także przeciw odnowieniu tak obmierzłey sprawy. P. Canning dodał, iż to ustawiczne odnawianie iedneyże sprawy, oddala coraz bardziey nadzieię poiednania się pomiędzy poróżnionemi stronami. Przystąpiono do dziennego porządku.

Na zapytanie czyli iest zamiarem ministrow użyć pomocy woysk Rossyyskich w Hiszpanii, nic Lord Kastlereagh nie odpowiedział.

Kanclerz skarbowy wniosł o zapłacenie 2 mill. f. szt. wschodnio indyyskiey kompanii, za koszt na wyprawę przeciw Jawie i wyspie Francuzkiey. Uchwalono.

Daley doniosł kanclerz, iż zamyśla sprzedać za 12 mill. biletow skarbowych, i proponował kilka nowych opłat dla zebrania 2 mill. f. szt. częścią dla zapłacenia prowizyi od tych 12 mill. częścią też dla pomnożenia funduszu umorzenia. Pierwszą było pomnożenie opłaty od tytuniu; drugą powiększenie cła od wszystkich wywozowych artykułow, wyiąwszy herbatę i cukier; trzecią od wina francuzkiego; czwartą od wszystkich towarow francuzkich; piątą od wywożonych skór; szostą od amerykańskiey bawełny.

P. Baring oświadczył się przeciw podwyższeniu opłaty od bawełny, ponieważ rękodzielnicy angielscy naywięcey na temby cierpieli i nie mogliby bawełnianych swoich towarow taniey od innych kraiow sprzedawać. Dodał, iż wschodnio-indyyska i georgiańska bawełna nie iest tak dobra iak amerykańska. P. Peele tego samego był zdania.

Kanclerz odpowiedział, iż na uczynione uwagi będzie miany wzgląd, gdy rzecz będzie o tey opłącie.

D. 1 Kwietnia Lord Hamilton wniosł w niższey izbie, aby zastanowiono się nad rapportem kommissyi względem wyboru parlamentowego w Weimouth, ażeby Królewicz Xże Kumberland, który niesłusznie w mieszał się do tego wyboru, do odpowiedzi mógł bydź pociągniony. Wielu członkow odpowiedziało, iż Królewicz nie w mieszał się iako par państwa do wyboru, ale iako opiekun familii Pultney, do czego miał zupełne prawo, które mu nawet kommissya przyznała. Wniosek iego odrzucony został 105 przeciw 48 głosow.

Podług doniesień z Lizbony pod d. 14 Marca, część woyska Francuzkiego cofnęła się do Waladolidy. Trzecia zatem brygada z dywizyi Jenerała Hilla postąpiła do Plasencyi, dla osadzenia tego miasta i mostu. Dwa pułki huzarow odpłynęły dziś do Portugalii. Podług listu Wellingtona pod d. 3 Marca z Freneida pisanego nie zaszła żadna odmiana w stanowiskach woyskowych. Sprzymierzone woysko Angielskie w Portugalii wynosi 40,000 piechoty i 8000 jazdy.

DONIESIENIA.

Przed kilku laty życzono sobie i wzywano podpisanego, ażeby przedsięwziął

podroż do Krakowa. Zatrudnienia na owczasowe niedozwoliły mu spełnić tych życzeń, gdyż zamierzył podroż swoią do Rossyi przedsięwziąść, a przeto udał się z Wiednia przez Krakow. — Teraz więc iako przybyły, ma honor ofiarować swe usługi wszystkim tym, którym na iego zależy pomocy. Nie wątpi podpisany, iż pobyt iego dwa, lub trzy tygodniowy w tym Mieście, dla wielu przyiemnym będzie.

Podpisany wykonywa wszelkie operacye sztuki leczenia zębow, przez które zapobiega przyszłym bolom, uśmierza iuż doświadczane i zagradza wszelkim niebezpiecznym przypadkom, grożącym nawet utratą zdrowych zębow. Jest przeto w stanie udzielać potrzebney pomocy we wszelkich chorobach dziąseł i ust, bądź doradzeniem, bądź istotnemi operacyami. Mało ludzi ma wyobrażenie o operacyach, które mogą bydź użytemi ku konserwacyi zębow; tak n. p. wedle potrzeby i okoliczności: czyści Podpisany zęby z brudu i z niebezpiecznego kamienia winnego, które więcey przykładaią się do utracenia zdrowych zębow, niżeli samo żołknienie. Zdarza się częstokroć, iż zęby a naywięcey przednie, bardzo są ściśnione, będąc zwłaszcza słabego składu; wdziera się między nie rodzay szkodliwego ocierania szmelcu czyli amalii na powierzchni; z czego zawięzuie się początek żołknienia; niedostrzega się tego, aż gdy żołknienie daley a daley widocznem się staie; w takowych wydarzeniach piłuie i oczyszcza zęby tak długo, dopoki go nie wytępi; tym sposobem ocalaią się zęby, a brak takowych operacyi przyprawia o ich utratę; ztąd to wielu pozbawionych iest przednich zębow, i części ozdoby twarzy. Spruchniałe zęby zatyka złotem lub ołowiem, które skoro są dosyć mocne, trzymaią się 10 — 20 lat, a nawet aż do śmierci; krzywe zęby prostuie, kształt i piękność nadaie, wprawia na mieysce wypadłych artyficyalne, bądź przednie, bądź trzonowe, tak wyrobione, iż się rownaią naturalnym w takim stopniu, do iakiego tylko badaiący artysta sztukę tę doprowadzić iest zdolnym, iż naturalne zęby zupełnie zastępuią. Podpisany wyrywa zęby zbolałe, których iuż uleczyć niemożna, w wynalezionym przez siebie sposobie, przez który, bez wszelkiey przesady, połowę oszczędza boleścią iakich inny używany sposob zadaie. — Wstrzymuie się podpisany od wyliczania innych zalet, a osoby, którym nie ma zaszczytu bydź znanym, lub któreby o zręczności iego powątpiewały, mogą się o nim zawiadomić u swych lekarzow lub chirurgow, od których zapewne znanym iest ze swych dzieł, a mianowicie naypoźnieyszego, pod tytułem: *Praktyczny wykład wszelkich operacyi sztuki leczenia zębow*, N. Imperatorowi Alexandrowi I. przypisanego a wyszłego w Berlinie 1804 r.

Gdy każdemu wiele na konserwacyi zębow zależy, wydał Podpisany codzienne przepisy w polskim ięzyku, względem zachowywania zawsze zdrowych i czystych zębow oraz dziąseł; książeczki tey można nabyć u autora za opłaceniem wydatku za wydrukowanie 10 pol. groszy.

Można także u podpisanego dostać proszek i Tynkturę na zęby, ażeby dziąsła czysto i zdrowo zachować, i utrzymywać. —

Podpisany, który oraz osobliwsze studia nad Rubturami czynił, po wielu uskutecznionych doświadczeniach nabył dostateczne wiadomości Bandaże nad inne wydoskonalić, i rożne iego Inwencyi gotowe robić, które na każde uszkodzenie, dla oboiey płci wielce pomocne są.

Fundament zasady całey tey sztuki, na zerwania, czyli tak nazwane Ruptury wyprowadzać i uzdrawiać, zależy iedynie na przygotowaniu dobrego i właściwego Bandażu. — Elastyczne, lub sprzężyste przenoszą niezaprzecznie wszystkie inne dotąd znane gatunki.

Żaden defekt któremu ludzie podpadaią, nie iest tak powszechny, iak ten, przeto też naysławnieysi znawcy tey sztuki, powiadaią że Inwencya elastycznych Bandażow iest owocem wiadomości lekarskiey, która człowiekowi nayważnieyszą przysługę czyni.

Dobrze sporządzony elastyczny Bandaż, iest w istocie iedyny sposob, każdemu uszkodzonemu, życie zachować, który na takowy defekt cielesny cierpi. Wcale przeciwnie bowiem sprawia skutek źle sporządzony Bandaż.

Liczne doświadczenia podpisanego nauczyły, że większa część niebezpiecznych przypadkow, którym takowy defekt cierpotę sprawia, szczególnie z używania złego Bandażu pochodzi, które tylko machiniczuie, bez wiadomości Mechaniki, i sztuki rozczłonkowania szczególnie rzemieślniczo robione bywaią.

Podpisany miał iuż honor w tey mierze, za panowania Cesarza Jozefa nowy zbior dla Wiedeńskiego Uniwersytetu złożyć dla Demonstracyi uczących się sztuki lekarskiey. Za to zaręcza mu iego zdolnosc.

Upraszaią się osoby za granicą i na Prowincyi mieszkaiące, życzący sobie nabyć od niego takowych Bandaży, ażeby nadesłały w Liście miarę obiętności tylnych części ciała, z doniesieniem wieku, i czyli uszkodzenie znayduie się na prawey lub lewey, lub też na obu stronach.

Mieszka na Floryańskiey Ulicy w domu Siedlarza Rossberga pod Nr. 537.

Serra, Dentysta, członek akademii chirurgiczney w Metz, C. K. medycynalno chirurgicznego fakultetu w Wiedniu, examinowany od naywyższey władzy lekarskiey w Berlinie, i od akademi chirurgiczney w St. Peterzburgu.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości podaie sprzedarz kamienicy będącey w Krakowie w mieście wolnym Handlowym Gminie pierwszey w ulicy Floryańska zwaney, narożnia pod liczbą 540 stoiąca do UUr. Woyciecha i Rozalii małżonkow Chachulskich, taż kamienica prawem dziedzictwa do nich należąca, narożna frontem na zachod i styka iąca się z kamienicą Ur. Ferdynanda Benirskiego ku półnoey przy ulicy Floryańskiey, od rogu zaś ciągnie się w przycznicę ku wschodowi i styka się z tyłami kamienicy UUr. Jozefa i Apolonii małżonkow Mazurkiewiczow. W tey kamienicy Chachulskich dziedziczney iest doł z mieszkaniami, sklepem, piwnicami, podworzem, studnią, z dołu wchodząc na pierwsze piętro są pokoie po prawey i po lewey ręce, okna na ulicę Floryańską maiące, iakoliteż i w przycznicę, toż samo na drugim piętrze, dwa strychy z przepierzeniami, zgoła z wszelkiemi pobudowlami w akcie zaięcia wyszczególnionemi, na Instancyą Archi Konfraterni Miłosierdzia w Krakowie przy ulicy Sienna zwaney pod liczbą 53 zostaiącey, a to na zaspokoienie prowizyi od summy Kapitalney złotych polskich tysiąc, na rzecz teyże Archikonfraterni Miłosierdzia corocznie w dobrey monecie srebrney po 5 od 100 płacić winney i od dnia 24 Czerwca R. 1805 zatrzymaney, niemniey kosztow processu w ilości złp. 59 gr. 14 Dekretem Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego przysądzonych, iakoliteż kosztow prawnych w exekucyi tegoż Dekretu wyłożonych, i wyłożyć mianych, nastąpi. Protokuł zaięcia przez Komornika Jana Nepomucena Franki dnia 31 Marca r. b. 1813 sporządzony, kopiie przez Urzędn. tegoż W. Zarzeckiemu, Prezydentowi Miasta Wolnego Handlowego Krakowa, druga Ur. Filipowiczowi Pisarzowi Sadu Pokoiu Wydziału pierwszego Miasta Krakowa, 3cia i 4ta Ur. Woyciechowi i Rozalii z Buszydłowskich Chachulskim małżonkom, piąta Ur. Karolowi Dzikowskiemu tey kamienicy dozorcy ustanowionemu doręczone, ten zaś Protokoł przez odbieraiących kopiie powyższe, w dniach nastąpionego im doręczenia wizowany, a w księgi hipoteczne dnia 8go miesiąca Kwietnia r. b. 1813 Vol. I. na karcie 187 pod liczbą 28, tudzież w księgi Kancellaryi Trybunału wpisany, i o tym dłużnicy Ur. Woyciech i Rozalia z Buszydłowskich Chachulscy małżonkowie uwiadomieni zostali, stan tey kamienicy i warunki przedaży złożone są przez Patrona W. Antoniego Kłossowskiego sprzedarz ninieyszą imieniem strony Powodowey popieraiącego, który cenę tey kamienicy w summie złp. 8300 w grubey Pruskiey monecie stanowi i ofiaruie, pierwsza licytacya i warunkow publikacya nastąpi dnia 11go miesiąca Maia r. b. na audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego przedstanowcza, która to publikacya następnie co dwa tygodnie powtarzana będzie dwa razy, po którey to trzy razy powtarzaney publikacyi dnia 22go Lipca R. 1813 o godzinie 10tey z rana iako w terminie przez wzwyż wyrażony Trybunał oznaczonym przysądzenie przygotowawcze na Audyencyi tegoż Trybunału wzwyż wyrażoney kamienicy nastąpi. — W Krakowie dnia 21go Kwietnia roku 1813go.

Syktowski, Pisarz.